

# KURJER LITEWSKI

w WILNIE dnia 3. Pazdziernika V. S. ROKU 1808.

S. PETERSBURG V. S. d. 22 Września. Dalsze czynności wojsk Rosyjskich w Finlandyi. Odniesione zwycięstwo GL. Grafa Kamińskiego z pod Kourtani, opanowanie Kauchaioki i wyparcie nieprzyaciela z utwierdzonego stanowiska pod Emes, zrzuciły, że d. 26 Augusta Szwedzi opuścili ważne ze wszech miar pod Lapferd położenie, które było wzmocnione polowemi fortyfikacyami. GM. Knoring ścigając nieprzyaciela po drodze ku Waza zaiął bez żadnego oporu Christianstat, Nerpec i miejsca na przeciw Kusko, 25 przewozowych i wojennych różney wielkości statków z tego portu odeszło na głębiny. Do raportu GL. Kamińskiego z o walce pod Kourtani należy jeszcze ta wiadomość. Wojsko nieprzyacielskie z 6000 złożone, z półkami w cofnięciu wzmocnione zpięrało się w każdym kroku; przeszedłszy nakoniec Salmi zastanowiło się na rozdrożu w stałym przedsięwzięciu utrzymania tego ważnego stanowiska. GL. Graf Kamiński wzmoćniwszy przednią straż Półkownika Kulniewa rozkazał wyprzeć nieprzyaciela, a tem czasem posłał GM. Kozaczkowskiego krążyć w lewo dla potrwożenia nieprzyaciela z tyłu. Oręż J. J. Mci górował i w tem zdarzeniu. Nieprzyaciel ucieszką się ratował ścigany przez wiorst 10, a 22 dnia roziazdy nasze już go nie spotkały za 15. W tej walce straciliśmy w zabitych i ranionych do 300 ludzi Wzięci w niewolę, których jeszcze poymano do 50, stratę Szwedów za wielką podają. Generałowie Adelkreuc i Graf Cronsztet ranieni. Głównie kommanderujący G. piechoty Graf Buxhewden zaświadcza, że to znamienite zwycięstwo czyni wielki honor GL. Grafovi Kamińskiemu z, który w ciągu trzech dni białe, pędził wiorst 50 przewyższającego w siłach nieprzyaciela przez niedobyte stanowiska, przytem osobliwie chwali i należną mu sprawiedliwość oddaje za wypełnienie mądrym obrotem danych mu rozkazów, i za postawienie półku Siewskiego z tyłu Szwedów od Lindulax.

D. 29 Sierpnia. Kontr. Admirał Miasoiedow zostawiwszy pod Gangokram, fregatę, korwetę, bryk 6 batów i 4 kanonierskie łodzie, popłynął z dalszemi statkami do Bartsali. Połocki muszkietyjski półk poszedł 27 sierpnia z Tawasthus do Birneburga. D. 28 sierpnia stanęło w Sweaborgu 12 kanonierskich łodzi, 15 batów i dwie pływające baterye, które Porucznik Baralnow 12 lipca z Cronstadu wyprowadził. Z tych niektóre idą do Hangut.

D. 2 września. Doniosł GL. Kamiński, że 28 sierpnia zaiął z swoim korpusem Lappo, i że nieprzyaciel cofa się w najwyższym nieporządku. Feld Marszałek Klingsporn ustępuje z główną armią

do Wazy, a drugie woyska do Nikarlebi. Zalecono więc GL. Grafovi Kamińskiemu korzystać z porażki nieprzyaciela, i ścigać go dnem i nocą po wszystkich drogach nie dając spoczynku. GL. Graf Kamiński z przedsięwziowszy uderzyć natężej na nieprzyaciela pod Lappo, ruszył cały korpus 26 sierpnia. Przednia straż postąpiła do Tapary, GM. Demidow rozłożył się z półkami Piotrowskim muszkietyjskim, 23 i 25 strzeleckim, między przednią strażą a korpusem; straże nasze zbliżyły się do nieprzyacielskich. D. 27 rozkazano Półkownikowi Kulniew pospieszyć z przednią strażą do Lappo, GM. Kozaczkowskemu oczyszczać brzeg lewy rzeki idąc w linii z przednią strażą, a GM. Demidow iść za Półkownikiem Kulniew z łodziami. Wystane najprzód oddziały znalazły nieprzyaciela ustępującego i zaięły bez oporu Lappo. Główne siły Szwedzkie ruszyły na Kilistaro i Kaugawo. Przednie podiazdy ścigały nieprzyaciela i doniosły, że 15 wiorst ku Kilistaro już nie naydłuże się. GL. Graf Kamiński z umyslił korzystać z rozsyпки nieprzyaciela. Posłał natychmiast w pogon, GM. Kozaczkowskiego z 26 strzeleckim Półkiem, batalionem Kałuzskim, i ze szwadronem Ułanów do Kaugawy, a Półkownika Kulniewa do Kilistaro, część woyska za rzekę przeprawił. Tym czasem Półkownik Wlastow z swoim oddziałem wyparłszy nieprzyacielskie forpoczty od Lindulax do Ofkoski opanował Percho.

D. 28 sierpnia, Półkownik Kulniew wprowadził straż przednią do Kruowi, a GM. Kozaczkowski do Kaugawy. Pierwszy miał przeprawić się przez rzekę i iść do Kilistaro, a drugi wiozwszy półk Azowski muszkietyjski przełamał Nideherm i gonił nieprzyaciela do Nikarlebi. D. 29 sierpnia GM. Demidow z półkami Piotrowskim muszkietyjskim 23 strzeleckim i częścią Ułanów przeprawił się przez rzekę, on z Półkownikiem Kulniew miał uderzyć na nieprzyaciela z obydwóch stron rzeki i opanować Kilistaro. GM. Jankowicz z półkami Permiskim i Biełozerskim poszedł za przednią strażą. Półkownikowi Turczaninowi zalecono z batalionem Wielikotuckim krążyć przez Nurmo dla połączenia się z GM. Uszakowem, aby zmusić nieprzyaciela do opuszczenia Kilistaro.

We 2 godziny po południu ruszyły kolumny. Półkownik Kulniew spotkał nieprzyacielskie pikiety i straż tylną. Zbił ich po krótkiej utarczce i ścigał ku Jliotaro do późney nocy. GM. Demidow nadszedł na nieprzyaciela w dostatecznych siłach blisko Jlistaro, lecz za pomocą przedniey straży z za rzeki działającej, zmusił do ucieczki. Półkownik Turczaninow złączył się o godzinie 3 z rana, d. 30 wystane roziazdy nie znalazły nieprzyaciela w Storkiro, ustąpił do Lilkiro. GM.

Kozaczkowski opuściwszy w nocy Kaugawo uderzył na świtanie d. 29 na nieprzyjaciela na drodze ku Nidephierne. Cofając się Szwedzi spalili most łódzie i przewozy, a w okopach zasiadłszy z 6 dział bić zaczęli. GM. Kozaczkowski zatrudniał ich z przodu podobnym ogniem, Podpółkownik Karpenkow okrążywszy przeprawił się przez rzekę, i z tyłu uderzył na nieprzyjaciela, który tym sposobem został z mocnego stanowiska wyparty. GM. Kozaczkowski przeprawiwszy się na drugą stronę opanował okopy. Strata nasza wynosi z zabitych i kilku ranionych, wzięliśmy niewolę 16 ludzi.

D. 31 sierpnia GM. Uszakow złączył się z korpusem GL. Graffa Kamińskiego z D. 1 września przednia straż GM. Knoringa poszła do Nopmo, kozacy do Jönnisdala. Główna kolumna znajdowała się w Perpes. Flotylli rozkazano spieszyć do Wartsali, a Kexholmskiemu muskieterskiemu półkowi z Tawasthus do Abo. Ważne poruszenia w okolicach Wazy zmusiły głównie komenderującego poruczyć ważne stanowisko koło Abo GL. X. Bagrationowi, a zbliżyć się do korpusu GL. Kamińskiego. Przybył więc d. 6 września do Björneburga z Generał Kwatermistrzem Suchtelen i GL. Konownicinem. Reszta później.

LONDYN d. 6 września. Woyska Angielskie w Sycylii ciężką wytrzymały chorobę na oczy. Graf Beaujolais brat X. Orleans umarł w Malcie, X. Orleans do Londynu powrócił; 40 okrętów wypłynęło stąd do Gothemburga. X. d'Yorck mocno pragnął być najwyższym wodzem woysk w Hiszpanii. Opinia przeciwna przeważała; woyskowi nadewszystko oświadczyli nieukontentowanie, i nie chcieli mieć za wodza tego który hetmaniał w Dunquerque i Helder.

Upadły gminne powieści o porażeniu woysk Francuzkich w Portugalii; znajdujemy dziś w piśmiech tutejszych następujące doniesienia o tym kraju i Hiszpanii. Na końcu lipca G. Wellesley lądował blisko Lizbony z 8 brygadami, którym dowodzą GG. Hill, Fergusson, Nightingale, Bowes, Crawford, Fane, Anstruther, Aekland, co wszystko razem czyniło głów 14 t. Większa jest liczba Francuzów; gdy więc G. Junot naszych nie przysłał powracać na okręta, wnosimy, chociaż rząd milczy o tem, że Portugalscy obywatele przyłączyli się do Anglików. Według dworskiej gazety, ledwie d. 15 sierpnia strony przeciwne walczyć zaczęły; pierwszą bitwę ztoczono pod Lourinha, w której Anglicy mieliśmy zabitych 1 oficyera, 5 żołnierzy, obłąkanych 17; d. 17 pod Roleia zabitych 4 oficyerów, 66 żołnierzy, ranionych oficyerów 20, żołnierzy 316, obłąkanych 4 oficyerów, 70 żołnierzy; d. 21 pod Vimiera zabitych 4 oficyerów, 131 żołnierzy, ranionych oficyerów 37 żołnierzy 499, obłąkanych 2 oficyerów, 49 żołnierzy. Nie wyraziły pisma urzędowe, na którą stronę padło zwycięstwo w tych bitwach i wielu innych które później ztoczono.

Gdy główne woysko nasze lądowało pod Lizboną, mniejsza dywizya z tysiąca morskich żołnierzy złożona tegoż czasu występowała z okrętów w Porto. Do G. Wellesley przybył Biskup tego miasta, niewiadomo dla jakiej przyczyny. O dywizyi G. Spencer, drugiej którą z Malty i Sycylii

zprowadzono, iakoteż o korpusie G. Moore z Szwecyi wróconym wzmianki nie ma w rapportach; zgadywać trzeba że muszą być użyte na Hiszpańskich brzegach. Obywatele tego kraju zaraz na początku swego powstania do Londynu przysłali deputatów dla umówienia się względem posiłków i czynnej kampanii; do ich liczby w tych d. przybył Admirał Apodaca. Zebysmy prędką i regularną mieli komunikacyą z Hiszpanami, Admiralicya na ten koniec przeznaczyła wiele pocztarskich statków. Każda prawie prowincya przy powstaniu Juntę formowała; Asturyjska ma gwardyą własną, w której liczy 500 żołnierza. Dotąd między innemi najbardziej wstawili się wodzowie Castanios zwycięstwem nad G. Dupont odniesionem, Palafox obroną Sarragossy.

Nie wiemy dokładnie, iak wielu Portugalczyków porwało się do broni; to pewna że w Coimbrze Studenci pióro na szpadę zamienili. Admirał Cotton ciągle stoi przed Lisboną; Lord Collingwood opuściwszy morza wschodnie i brzegi Turckie przybył do Cadix, Thornborough zaś krąży przed portami Francyi i Hiszpanii południowej, mając przy sobie okręta Royal Sovereign od 120 armat, Formidable od 98, Cesar, Malta, Canopus od 84, Spartiate, Eagle, Colossus, Magnificent, Renown, Kent, Sultan, Minotaure od 74; pod tym wodzem służy Admirałowie Strachan i Martin. Wiadomo że u Hiszpanów i Portugalczyków nie tylko rękodzieła i kunszt, lecz samo samet rolnictwo zaniedbane było w wielu prowincjach; dziś więc Anglicy tych zprzymierzenców nie tylko w broń i mundury, ale nawet w chleb i żywność opatrywać musimy; to pewna że bez zrowadzenia tych potrzeb z zagranicy, Hiszpani i Francuzi woiować dni kilku nie mogą w Nawarze, Arragonii, obu Castiliach, Leonie, Estremadurze, gdyby nawet nie były przez wojnę domową zniszczone. Czekamy dokładniejszych wiadomości o Hiszpańskich i Portugalskich obywatelach, którzy wcześniej burzę przewidziawszy familie swoje, bogactwa i skarby publiczne, prywatne, kościelne unoszą do Amerykańskich osad, szukając bezpieczeństwa, spokojności, nowej oyczyzny. Ameryka północna w 17 i 18 wiekach zaludniała się podczas rozruchów Europejskich; podobno w 19 wieku Brezylia, Peru, Plata, Mexico, Terra Firma z podobnych w dawnym świecie zdarzeń korzystać więcej będą.

Z wyspy Barbados Anglicy wyprawę niedawno przedsięwzięli chcąc podbić blizką osadę Martin do Francuzów i Hollendrów spólnie należącą; nie powiodło się przedsięwzięcie; nieprzyjaciel znalazł się mocniejszy niż rozumiano; wódz naszej wyprawy z częścią ludu padł trupem, batterye nadbrzeżne zdobywając, resztę maytków i żołnierzy na łód wysadzonych zabrano w niewolę, okręta uszły. Odwoływając z Gothemburga woysko G. Moore, rząd Angielski zostawił na morzach północnych Admirałów Saumarez i Hood z 9 okrętami liniowymi, ażeby Szwedom pomagali; od tych wódców żadney wiadomości rząd nie odbiera, czyli pewnie nie ogłasza; to szczególnie nam doniesiono o czynnościach Gustawa Adolfa, że woysku swe-

mu pod Feld Marszałkiem Klingsporn dokazujące-  
mu w okolicach miasta Vasa dał imie armii pół-  
nocno Finlandzkiej; drugiemu które zgromadził na  
wyspach Aland pod G. Vegesack, armii południo-  
wo Finlandzkiej.

PARYŻ d. 17 września. Przez miasto Na-  
ncy przechodzi 17000 ludzi od wielkiej armii, co-  
dzien po 1800 lub 1900. Dwie dywizye Marszał-  
ka Davoust X Averstaedt po odebraniu przez nad-  
zwyczajnego kurjera wiadomości ruszyły z War-  
szawy do Szlaska. Wszystkie drogi są zawałone  
woyskiem i artylleryą; Marszałek i Generał dywi-  
zyi Morand iadą do Wrocławia. korpus Grena-  
dyerów Generała Oudinot miał rozkaz udeć się na  
Głogow, korpus Marszałka Mortier 28900 ludzi  
rusza ze Szlaska. Rozmaite odezwy zachęcające  
obywatelów do nayszezego przyięcia Rycerzy z  
nad Wisły idących ku Pyreneom wydane zostały  
przez Prefektów w różnych departamentach. Spo-  
dziewaia się, iż Imperator w połowie Pazdziernika  
wyiedzie do Bayonne, do 18 tego miesiąca wszy-  
stkie kolumny, które do Hiszpanii są przeznaczo-  
ne stanąć na Pyreneach powinny dla zagaenia kam-  
panii. Ciężka artyllerya i wszystkie potrzeby bę-  
dą w tym czasie gotowe na granicach do użycia.  
Królowie Hollenderski i Westfalski wyieżdżają do  
Niemiec północnych, Król Neapolitański popieszył  
przez Rzym do swojej stolicy. G. Miollis ho-  
nory czynił. D. 6 stanął w Neapolu. D. 11 gwar-  
dya Imperatorska dała na polu Marsowem wspa-  
niałą ucztę dla 8000 przechodzącego woyska od  
wielkiej armii do granic Hiszpańskich. Imperator  
odprawił rewią w Tuilleries, nazajutrz w dalszą po-  
szli drogę; batalion grenadyerów i batalion Wol-  
tizerów z kompanią artylleryi konnej z gwardyi  
Króla Hiszpańskiego z Neapolu przechodziły d. 3  
przez Nice do Hiszpanii. Odezwa Maira w Bayon-  
ne jest następna. Wielka armia idzie do Hiszpa-  
nii; liczne iey korpusy wkrótce nadeyda do nasze-  
go miasta, gotujemy się do przyięcia mężnych, któ-  
rzy nie przestali zwyciężać, którzy przeszli Elbę,  
Odrę i Wisłę; i pokoy pożądany oyczyźnie dali.  
Mieszkańce tuteysi wiele uczynili, więcej  
jeszcze ofiarować powinniśmy; przechod woyska зай-  
mować powinien naszą uwagę i staranie naway-  
sze, czynić ofiary przywykliscie. Przyłożmy  
się wszystkiemi sposobami do spełnienia wielkich  
projektów naszego Monarchy; który zapowiedział  
swemu ludowi, że na końcu roku nie będzie ie-  
dnej wsi zbuntowanej w Hiszpanii. Pierwsi będziemy  
kosztować owocow przywróconego porządku tej  
wielkiej krainie. Obowiązany będę przez czas nie-  
iaki zajmować liczne kwatery; wzywam mieszkań-  
ców i polegam na ich poświęceniu się, rozumiejąc  
iż żaden nie odmówi potrzebie. Właściciele wiel-  
kich domow przygotuią się do umieszczenia wo-  
dzow. Każda familia sciesni zapewne swoje po-  
mieszkanie ile tylko bydz może, a dobrą chęcią  
nadstarczy niedostatek. Wszystkie domy i poko-  
je otwarte bydz powinny, nieprzytomni pospieszą  
dla przyięcia żołnierza zesłać takich którzyby po-  
rządek utrzymywali.

Rząd podał do wiadomości powszechney, że  
traktatem podpisanym w naszej stolicy d. 8 mię-

dzy Francją i Prussami przez Ministra Champar-  
gny i X. Wilhelma, trudności dotąd zachodzące  
ułatwione zostały; ta ugoda nie iest urzędownie  
ogłoszona, i przed ratyfikacją obu Monarchów  
nie będzie. Słychać że zciaga się naybardziej do  
kontrybucyi wojennych, iakie armia Francuzka pod-  
czas wojny ostatniej, albo nawet po iey zakoń-  
czeniu prowincyom Pruskim płacić kazala; tych do-  
tąd nie opłaconych Król Pruski w pomienionej  
ugodzie miał przyznać dla nas 140 millionów fran-  
ków. Ogromney summy półwagotowizną alboteż  
pewnymi wexlami powinna być opłacona w dni 20  
po zamianie ratyfikacyi; półowa druga będzie za-  
bezpieczona na wszelkich dobrach koronnych Pru-  
skich; ostatnia część dopóki nie będzie oddana,  
Francuzkie woysko załogę trzymać powinno w  
twierdżach Stettinie, Custrinie, Głogowie, byleby li-  
czba tego garnizonu nie przechodziła głów 10 t.  
Jeżeli Król Pruski miał iakie pretensye pieniężne  
do zprzymierzeńców dzis Francyi, dawniej podda-  
nych swoich, te wszystkie Imperatorowi Napoleo-  
nowi ustępuje. Naostatek z stolicy Berlina, wszy-  
stkich twierdż, miast, kraiów Pruskich przez tra-  
ktat Tilżański pozostałych pod panowaniem Fry-  
deryka 3, Francuzki Monarcha woysko swoje przed  
koncem miesiąca pazdziernika w roku terazniej-  
szym każe wyprowadzić. Czekamy urzędowego po-  
twierdzenia tak ważney wiadomości.

Biega tu pogłoska, która w listach z Borde-  
aux pisanych miała wziąć początek, że między wie-  
lo Juntami Hiszpańskimi nayspierwsza, ta która z  
Sewilli niedawno przeniosła się do Madritu, w na-  
rodzie nayspoważniejsza, że pod iey zwierzchnictwem  
Castannios G. Dupont zwyciężył, stanowszy w sto-  
licy, a widząc niezgodę między strońnikami swoimi  
rosnącą, zatem niepodobienstwo pomyslnego wojo-  
wania z Francuzami, odezwę uczyniła do Impe-  
ratora Napoleona, z przyłączoną prozbą, ażeby swo-  
iem posrednictwem i powagą chciał przywrócić  
pokoy Hiszpanom, ofiarując uznać Królem Kato-  
lickim brata iego Józefa. G. Baraguay d'Hilliers  
został Gubernatorem Wenecyi na mieyscu G.  
Lauriston, który powraca do służby dawney przy  
boku Monarchy. Baraguay był wodzem licznego  
bardzo korpusu woysk Francuzkich rozłożonego w  
Friulu przy granicach Austryackich; ten rozkazem  
nawwyższym niedawno rozwiązany został, iak w tych  
stronach mniej potrzebny, ponieważ wojny lodo-  
wey obawiać się nie wypada; wszystkim zaś regi-  
mentom pospieszać kazano do innych korpusów,  
tych mianowicie które przeciwko Hiszpanom po-  
wstałym dokazywać będą.

Prawodawcze zgromadzenie narodu naszego  
będzie zwołane przed koncem pazdziernika. Z Mo-  
narchą do Saxonii iadą Wice Elektor Talleyrand,  
Wice Connetable Berthier, W. Marszałek Duroc,  
i Sekretarz stanu Maret. Azanza Prezydent Jun-  
ty Bayońskiej, Urquijo Minister do Hiszpanii po-  
śpieszyli. Dywizye woysk Niemieckich od Xiażąt  
związku Reńskiego w pomoc nam dane, formować  
będą rezerwę przy górach Pyreneyskich.

BAYONNE d. 10 września. Armia Fran-  
cuzka ze wszech stron zgromadza się, następująca  
iesien do prowadzenia wojny w Hiszpanii nayslep-

szą porę obiecuje. Mówią o marszu sześciu dywizyjów z północy, zakupią wiele wołów i dalszej żywności, gdyż ostatnie zapasy wkrótce w Hiszpanii zniszczone będą. Marszałek Ney zawczora tam wyjechał. Król miał główną kwaterę w Miranda, teraz ma się znajdować w Pampeluna; Administracya jest w Wittoria. Wiele tu ienców Hiszpańskich przyprowadzono; żadney pewney wiadomości z Madritu niema, ta iedna tylko, że tak nazwana Regencya przeniosła się z Sewilli do stolicy. Słychać że 16 t. obywatelów Walencyi, tam wtargnęło i miasto spustoszyło; mordowali szczególnie przyjaciół Francuzkich; że Generałowie Cuesta i Palafox poróżnili się, z których ostatni miał oddzielić się od Insurgentów i Arragonią za wolną ogłosić. Rozdwojenia podobne mogą zaiste nastąpić najłatwiej; zwyczajnie w rozruchach domowych na czele Insurrekcyi nie stawa powołany; lecz najsmielszy lub najszcześniejszy, Naczelnicy wielorakiego są gatunku, starzy i zasłużeni Officerowie, osoby które piastowały urzędy cywilne &c. Dotąd Generał Kapitan nie został obrany, wszyscy od lat 15 do 45 mają być zwołani. Braknie tylko na orężu, prochu i ołowiu. Wodzowie Hiszpańscy znani są Castannios, Cerwallen, Clammo, Caro, Cuesta, Palafox.

Przy dobytciu Bilbao wiele krwi przelano, granaty francuzkie spaliły wielki klasztor S. Ferdynanda gdzie Hiszpanie zamknawszy się upornie bronili się. Miało tam zginąć 800 Insurgentów; armia Francuzka ma być w Hiszpanii rozłożona dzisiaj w następnych miejscach. Dywizya M. Moncey na lewem skrzydle ma główną kwaterę w Lograno i Biana; forpocztę walczyły z Insurgentami którzy ile mogą strzegą się rozprawy i rozsypują się. Marszałek Bessieres, który prawem skrzydłem dowodzi ma główną kwaterę w Santa Mariai, też same stanowiska od Pan Orwa aż do Burgos zajmuje, gdzie kawaleria Lasalle jest rozłożona główny korpus przy Królu najdujący się osadza oba brzegi Ebro i wszystkie góry Biskayskie, korpus Miquelets ustanowiony w departamencie niższych Pireneów do pilnowania granic, wkrótce zupełną będzie miał liczbę, dwa razy więcej stało ludzi niż było potrzeba, 59 regiment przyszedł do S. Sebastian. Imperator kazał sporządzić 10000 wozów od Marlborougha nazwanych dla przewiezienia żywności, która powinna wystarczyć dla 200 t. na trzy miesiące. Zakupiono ogólnie wielką ilość żywności w żyznych prowincjach Arragonii i Katalonii. Nigdy niewidziano większej gotowości; w górach nieznaione dotąd odkryto wawozy które w następnym armii kierunku przydać się mogą.

WIEDEN d. 24 września. Armia Austriacka dziś liczy 7 Feld Marszałków, 12 Generałów artylleryi i kawaleryi, 70 GL. 98 GM. 162 Półkowników służbę czyniących. Dla prędszego zbudowania twierdzy Comorn w Węgrzech, Generalissimus Arcy X. Karol posłał tam na załogę 9 regimentów pieszych, 2 konne i 2 t. rozmaitego rzemieślnika. Niektórzy Arcy XX. z Seymu Presburgskiego powrócili do naszej stolicy; Cesarz z małżonką wkrótce spodziewany w Laxenburgu. Stany Węgierskie podały Monarsze przełożenia swo-

ie i proźby, których treść niewiadoma, gdyż na tajnych posiedzeniach pisane, pod pieczęcią oddane były; równą koleją przesłana jest od tronu odpowiedź. Franciszek I ozdobił wielkim krzyżem orderu S. Stefana Kanclerza Erdoedy, Graffa Szapary; kommandorskim Graffa Brünswick, Rezwa, Semsey; niektórzy z Magnatów Węgierskich przy obrzędzie koronacyjnym otrzymali tytuł tajnych konsyliarzów, inni Szambelanów. Tajnym konsyliarzem został Skarszewski Biskup Lubelski. Nowy Minister skarbowy O Donel wydał niektóre urządzenia zezaiające się do zmniejszenia ogromnej liczby cyrkulujących w kraju bankocetłów; albo przynajmniej podniesienia ich do wyższej ceny niż dziś mają, czego też po części dokazał.

Potwierdziła się wiadomość o podpisaniu zawieszeniu broni między Serwianami i Turkami; przeciwnie woyska rozeszły się z obozów powracając na dawniejsze stanowiska. Soliman Basza nie wprzód przystąpił do ugody, aż z Constantinopola odebrał rozkaz Sułtana nowego Mahometa, wyraźnie przeciwny dawnym rozkazom Mustafy, który chciał koniecznie mocą oręza Serwią podbić. W stolicy Ottomańskiej coraz nowe głowy pokazują się utkwione na murach pałacu Monarszego, zdjęte przyjaciółom złożonego Mustafy, albowiem nieprzyjaciółom Selima, którzy jakimkolwiek sposobem przyczynili się do zadania śmierci gwałtowney temu Panu; do tego dzieła nawet kobiety należały. W liczbie wyższych urzędników Porty złożonych z urzędu położyć trzeba W. Admirala Seid Ali, rodem Algerczyka, który znakomicie zasłużył się państwu Ottomańskiemu na wojnach i w pokoju, mianowicie oświadczając się głośno protektorem i obrońcą narodu Greckiego; na jego miejscu Baraktar zrobił naczelnikiem potęgi morskiej Baszę Silistryi.

COPPENHAGA d. 17 września. Nie mamy jeszcze pewney wiadomości, iak wielu żołnierzy Hiszpańskich Duńczycy i Francuzi rozbroili, iak wielu Margrabia La Romana uprowadził na morze, nakoniec iaki skutek sprawiły odezwę Marszałka Bernadotte i G. Kindeland, którzy buntowników ostrzegali, że oyczyzny swoiey nigdy oglądać nie mają, lecz do Canady albo Indyi przez Anglików będą zawiezieni. To pewna że poymanych rozbroiono, do Niemiec odesłano, konie od iazdy zaprowadzono do Berlina; nie słychać iak wielu wiernych pod choragwiami zostało. W Belczie większym krążą 2 okręta liniowe, kilka fregat Angielskich; przez tę cieśninę i Sund niedawno przeszedłszy liczne floty przewozowe udały się prosto do Gothemburga; znajduie się na nich woysko Hiszpańskie, któremu Szwedzi na ląd swój występować nie dozwolili; przeto po krótkim spoczynku wszystkie statki odpłynęły na morze północne, zkad Hiszpani porydą na miejsca od nowych przy mierzeńców nznaczone. Nie słyszymy żeby która z wysp albo twierdz Duńskich jeszcze została w ręku Anglików i Hiszpanów. Król Fryderyk ó Akademii w Kiel Holsztyńskiej nowe przywileie nadawszy, zupełnie ją porównał z Coppenhagką.